

Sygn. akt III KO 53/20

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie zażalenia **D. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 lipca 2020 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w G. ,

o przekazanie sprawy o sygn. akt X Kp (...) do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 maja 2020 r. w sprawie X Kp (...), Sąd Rejonowy w G. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazanie sprawy zawisłej przez wskazanym Sądem, na skutek zażalenia złożonego przez D. W. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie PR Ds.(...), do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu Sąd zwrócił uwagę, że osobą, która w ocenie skarżącego D. W. miała dopuścić się popełnienia przestępstwa na jego szkodę, tj. czynu z art. 231 § 1 k.k., jest sędzia Sądu Rejonowego w G. , co stwarza sytuację, w której rozpatrzenie zażalenia skarżącego przez Sąd Rejonowy w G. wywołać może, „tak po stronie opinii publicznej, jak i samego pokrzywdzonego, uzasadnione wątpliwości co do bezstronności w rozumieniu tej sprawy – jakkolwiek byłyby one chybione. W szczególności mogłoby to skutkować kierowaniem przez opinię publiczną zarzutów

związanych z tzw. >>solidaryzowaniem się<< sędziów z tego samego Sądu” (k.2 postanowienia).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w G. nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy pamiętać, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę, iż zastosowanie tej instytucji może nastąpić tylko wtedy, gdy **realnie** występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Wyjątkowy charakter tego przepisu nakazuje jego stosowanie w rygorystyczny sposób. Zbyt szerokie jego stosowanie mogłoby bowiem doprowadzić w konsekwencji do osłabienia zaufania do niezależności sądu i jego zdolności obiektywnego orzekania. Przedstawione przez Sąd wnioskujący okoliczności, zdaniem Sądu Najwyższego, nie stwarzają uzasadnionego przekonania o braku warunków do rozpoznania omawianej sprawy przez Sąd właściwy miejscowo.

Sam fakt, że zażalenie na postanowienie odmawiające wszczęcia śledztwa o czyn z art. 231 § 1 k.k., który miał zostać popełniony przez sędziego Sądu Rejonowego w G. , miałoby zostać rozpoznane przed tym Sądem nie stwarza przekonujących przesłanek świadczących o tym, że okoliczność ta mogłaby wpłynąć na obiektywizm i bezstronność **wszystkich** sędziów tego Sądu. Jeśli istnieją zaś indywidualne okoliczności, które mogłyby wpłynąć na obiektywizm i bezstronność imiennie wskazanych sędziów, to kwestie te winny być rozwiązane w trybie art. 42 § 1 k.p.k. (zarzut braku obiektywizmu może być podstawą wyłączenia określonego sędziego od orzekania w konkretnej sprawie, nie zaś wyłączenia „całego” sądu). W aktualnym stanie sprawy brak podstaw, aby podawać w wątpliwość obiektywizm sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w G. . Właściwie pojmowane „dobro wymiaru sprawiedliwości” przemawia zaś za tym, aby orzekający w sprawie Sąd zachował dystans i wykazał, do czego przecież jest zobligowany, że nie może być jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów na właściwy i obiektywny tryb orzekania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

